



Gorzów Wlkp. 2019-07-08

INTERPELACJA 44

18.07.2019

lip. 16PM
08-07-2019
cye

Szanowny Panie Prezydencie,

w związku z informacją od mieszkanki, że nie dostała odpowiedzi na wysłane do Pana pismo-wniosek, zwracam się do Pana w tej sprawie. Poniżej treść pism: wysłanego do Pana dnia 19 czerwca 2019 a następnie kolejne pismo wysłane 8 lipca 2019.

Szanowny Pan
Jacek Wójcicki
Prezydent miasta Gorzowa

Szanowny panie prezydencie, zwracam się do pana jako obywatelka miasta Gorzowa mieszkająca w tym mieście od 19 lat. Piszę w sprawie pomysłu, jaki wygłosił wczoraj, to jest 18 czerwca, w lokalnym radiu pan Włodzimierz Rój, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji. Sprawa dotyczy planowanej na koniec sierpnia imprezy Motor Racing Extreme, która ma się odbyć na nadwarciańskich błoniach. Ma być ona połączona z prezentacją sprzętu militarnego i zakończyć się – jak to ujął pan dyrektor – „czołgowiskiem, żeby można było sobie poszaleć” – <http://www.radiogorzow.pl/moto-racing-extreme-na-bloniach/>.

Panie prezydencie, zwracam się do pana o zaniechanie organizacji tej imprezy w tej lokalizacji. W obcych czasach, kiedy jak żrenicy oka należy strzec każdego skrawka zieleni, pomysł z imprezą motorową i owym czołgowiskiem w tym miejscu, jest zwyczajnie chybiony. Po imprezie tej z terenów zielonych nie zostanie nic. Zamiast błoi z trawą, miejscem spacerowym nie tylko dla Zawarcia, zostanie rozjeżdżony i nienadający się do riczego ugór. Ziemia spalona i zniszczona.

Nie domagam się zakazu w ogóle tej imprezy, tylko zakazu organizacji jej w tej lokalizacji. Przecież w mieście są nieużytki, na których bez większej szkody można takie imprezy, jak i owe czołgowiska organizować. Uważam poza tym, że wszelakie imprezy motorowe winny odbywać się na specjalnie do tego celu przygotowanych torach, a to ze względu na skalę niebezpieczeństwa, jakie za sobą niosą.

Panie prezydencie, właśnie ze względów ekologicznych, ale i zdroworozsądkowych, jak i kwestii bezpieczeństwa oraz dbałości o to, co miejskie, proszę, aby jednak zablokował pan organizację tej imprezy właśnie na nadwarciańskich błoniach. Powtarzam, jest jeszcze dość czasu, aby tę imprezę przenieść w inne miejsce.

Wierzę w pana rozsądek i dobrą wolę.

Pozostaję z szacunkiem:

Szanowny Pan
Jacek Wójcicki
Prezydent miasta Gorzowa

Do wiadomości:
Przewodniczący Rady Miasta, Jan Kaczanowski
Gorzowskie Media

Proszę o pozytywne
rozpatrzenie opisanej w
pismach propozycji, gdyż
uważam, że jest nad wyraz
słuszna i zasadna.

Marta Bejnar-Bejnarowicz

Szanowny panie prezydencie, piszę do pana ponownie i ponownie w tej samej sprawie. Ponieważ nie dostałam od Pana żadnej odpowiedzi w sprawie pomysłu organizacji imprezy Motor Racing Extreme, która ma się odbyć na nadwarciańskich błoniach pod koniec wakacji. Ponieważ czasu jest coraz mniej, dlatego przypominam się z moją prośbą.

Panie prezydencie, proszę o zaniechanie organizacji imprezy pod tym hasłem na całych terenach zielonych nad Wartą. Mam na myśli zarówno błonia tradycyjnie wykorzystywane do organizacji imprez pod hasłami Dni Gorzowa czy Pożegnanie lata, ale też i dalsze tereny, w kierunku do mostu w obwodnicy miasta Gorzowa. Całe te tereny powinny być objęte szczególną ochroną, ponieważ po pierwsze – są płucami miasta, po drugie na nich mieszczą się ujęcia wody pitnej dla miasta, a po kolejne są terenami lęgowymi ptaków, z których część jest pod ochroną.

Panie prezydencie, jeszcze raz powtórzę, że czasach, kiedy trapią nas susze, kiedy mamy globalne ocieplenie, kiedy naprawdę stoją na krawędzi katastrofy ekologicznej w sensie globalnym, dbanie o zieleni to nasz wspólny obowiązek. To konieczność. Dlatego też apeluję, aby zaniechać pomysłu niszczenia zieleni ze względu na organizację tylko jednej imprezy. Urządzenie jej w takiej lokalizacji spowoduje straty nie do odwrócenia.

Kolejny raz powtórzę, że moim zdaniem imprezy motorowe powinny się odbywać na terenach do tego celu przygotowanych, jak jakieś place manewrowe, miejsca zamknięte i wytyczone. Urządzenie „czołgowiska – żeby można było sobie poszaleć”, jak to ujął główny organizator imprezy, pan Włodzimierz Rój, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji zupełnie nie powinno mieć miejsca na podanym przez niego terenie.

Dodam tylko, że pomysł ten spotkał się już z krytyką w mediach społecznościowych. Inni mieszkańcy, podobnie jak i ja, uważają, że impreza motorowa nie może być lokalizowana właśnie na terenach zielonych nad Wartą.

Panie prezydencie, dlatego kolejny raz apeluję do pana, wierząc w pana rozsądek i troskę o miasto, że odstąpi pan od organizacji tej imprezy w tej lokalizacji. Pana decyzja sprawi, że tereny zielone nad Wartą pozostaną nadal terenami zielonymi, płucami miasta i miejscem rekreacji mieszkańców. Panie prezydencie, proszę o rozpatrzenie mojej prośby i przeniesienie tej imprezy w inną, dogodniejszą dla wszystkich lokalizację.

Pozostaję z szacunkiem: